

Na lodowisko do Brennej

Data publikacji: 11.11.2011 20:00

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem od 15 listopada w Brennej będzie lodowisko. Ślizgać się na łyżwach, będzie można na świeżym powietrzu, na tafli lodu, która przygotowana będzie za amfiteatrem.

□
Miłośnicy jazdy na łyżwach już zacierają ręce. W Brennej powstanie lodowisko. – **Zastanawialiśmy się jak uatrakcyjnić turystom pobyt w naszej miejscowości, jaką atrakcję zapewnić mieszkańcom. Padło na lodowisko i myślę, że pomysł będzie trafiony** – mówi Iwona Szarek, wójt Brennej i wspomina, że lodowisko w Brennej było potrzebne już dawno. – **Kiedy byłam nastolatką, ślizgaliśmy się na nieuregulowanej wtedy jeszcze, zamarznętej Brennicy – nie było to bezpieczne. Zdarzały nam się też wyjazdy do Cieszyna. Teraz będzie bezpieczniej i na miejscu. Już jest ogromne zainteresowanie** – dodaje wójt.

Zgodnie z planem firma, która ma urządzić lodowisko, powinna to zrobić do 15 listopada. Chetni na ślizgawkę nie muszą czekać na mrozy. Lód powstawać będzie, dzięki specjalnej instalacji. Więc nie straszą nawet niewielkie dodatnie temperatury – **Mamy 200 par łyżew, które będzie można wypożyczać** – zapewnia wójt. Już ustalono, że koszt wypożyczenia łyżew dla dziecka to dwa złote, dla dorosłego cztery. Lodowisko będzie czynne zarówno w weekendy, jak i dni powszednie.

Stworzenie lodowiska, to jedno z zadań realizowanych przez Brenną w ramach kluczowego projektu rozwoju infrastruktury okołoturystycznej. – **W ramach projektu powstały miejsca parkingowe nie tylko w centrum, ale również w Brennej Bukowej. Ponadto modernizacja parku, remont amfiteatru, urządzenie boisk, placu zabaw i lodowiska. Zagospodarowaliśmy też teren „Pod Brandysem” w Górkach Wielkich – tam powstała ścianka wspinaczkowa** – wylicza wójt Brennej.

Amfiteatr w Brennej ma nową scenę, szatnie, pomieszczenia sanitarne. Można tu też przeprowadzić konferencje na około 50 osób. Scena została zadaszona, więc nikomu z wykonawców nie będzie przeszkadzał deszcz. – **Mamy amfiteatr na miarę naszych czasów, do remontu pozostała widownia, ale staramy się o pieniądze na jej modernizację w ramach kolejnych unijnych projektów** – dodała wójt.

Mieszkańcom nowa infrastruktura się podoba. – **Jest co robić, mamy nadzieję, że skorzystają też turyści i częściej zaglądać będą do Brennej** – mówi Łukasz Greń.

Realizacja wszystkich prac zawartych w założeniach projektu, kosztowała 10 milionów złotych. Połowę dorzuciła Unia Europejska.

Dorota Kochman